

# Kuba chce do Legolandu!

Data publikacji: 6.06.2012 14:30

To była niezwykła impreza w Hażlachu bawiono się pod chmurką na niecodziennym festynie. Dochód z imprezy pomoże spełnić marzenie Kubusia z Bładnic Dolnych, chorego na białaczkę.

2 czerwca w Hażlachu fundacja „Mam marzenie” wraz z Urzędem Gminy zorganizowała niecodzienny festyn. „Spełniamy marzenie Kubusia” pod takim hasłem na boisku sportowym bawili się uczestnicy imprezy. Na scenie wystąpiły zespoły ludowe i rockowe. Punktem kulminacyjnym programu był występ Conrado Yaneza, urodzonego na Filipinach finalisty telewizyjnego konkursu „Must Be The Music”.

Atrakcji w Hażlachu nie brakowało, a wszyscy którzy dotarli na tą plenerową imprezę łączyli przyjemne z pożytecznym. Dzięki prowadzonej na terenie imprezy zbiórce wolnych datków, licytacom różnych gadżetów oraz środkom przekazanych przez współorganizatorów udało się zebrać sumę 4.098,03 zł. Te pieniądze są przeznaczone na wyjazd sześciolatka do Legolandu. O takiej wycieczce marzy 6-letni Kuba. Jak mówią przedstawiciele fundacji „Mam marzenie” potrzeba jeszcze raz tyle, aby chłopczyk mógł swoje marzenie spełnić. – ***Całkowity koszt wyjazdu do Legolandu na dzień dzisiejszy wynosi ok. 9 tys. zł. Kubuś chce jechać z bratem oraz rodzicami, do tego jeszcze obowiązkowo dochodzi jeden przeszkolony wolontariusz jako opiekun. Zebrana kwota na fundacyjnym koncercie marzyciela wynosi już prawie 4500 zł. To bardzo dużo! Można nie robić nic, można robić COŚ, lecz wszystkiego nie jesteśmy w stanie zrobić. Dzięki pomocy i wsparciu gminy Hażlach udało nam się zrobić COŚ pięknego i zebrać tą ogromną sumę w tak krótkim czasie. Cały czas można wpłacać pieniądze na nr konta Fundacji Mam Marzenie: 26 1050 1445 1000 0022 7647 0461 - z dopiskiem: Kuba, Legoland, Katowice. Każdej osobie z osobna, wątpiącej w słuszność którejkolwiek z charytatywnych akcji kwestyjnych OPP, życzę z całego serca, by uwierzyła także w swoje marzenia, bo na nie nigdy nie jest za późno... A czas??! - Miłość nie zna terminów końcowych*** – mówią Tomasz Lenkiewicz wolontariusz z ramienia organizatorów oraz Tomasz Tomecki wolontariusz z Fundacji „Mam Marzenie”. Fundacja działa od wielu lat spełniając marzenia chorych dzieci.

– ***Fundacja Mam Marzenie spełnia pragnienia dzieci cierpiących na choroby zagrażające ich życiu, które w opinii lekarza prowadzącego mogą być przyczyną śmierci. Już samo oczekiwanie na spełnienie wspomaga układ odpornościowy i dodaje dziecku sił do dalszej walki z chorobą. Marzenie jest ucieczką od codziennego bólu, niepewności, cierpienia. Nadaje temu niesprawiedliwemu stanowi pewien swojego rodzaju dysonans, który wywołuje napięcie motywacyjne i związane z nim zabiegi, mające na celu zredukowanie lub złagodzenie tych dramatycznych chwil. Pozwala odpocząć od codziennej walki o zdrowie, walki o życie - w szpitalach oraz hospicjach. Pozwala na nowo nauczyć się uśmiechu, który nie kończy się wraz ze spełnieniem marzenia, a trwa dalej we wspomnieniach*** – opowiada Tomecki.

Jeśli tylko uda się zbierać potrzebną sumę pieniędzy 6-letni Kuba będzie mógł wyjechać do Legolandu. Oczywiście na wyjazd musi pozwolić stan zdrowia chłopca - lekarz prowadzący musi wydać stosowną opinię. Jednak jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem Kuba wyjedzie do Legolandu jeszcze w tym roku. 6-latek o tym wyjeździe marzył od dawna. – ***Pamiętam, że kiedy odwiedziliśmy Kubusia w szpitalu i zapytaliśmy o Jego największe marzenie, nie zastanawiał się w ogóle. Chłopczyk ma dwa marzenia. Pierwszym z nich jest powrót do zdrowia, drugim - wyjazd do Legolandu*** – dodaje Tomasz Tomecki, wolontariusz Fundacji Mam Marzenie.

Dorota Kochman

[ZOBACZ FOTORELACJĘ Z IMPREZY FOT. BARTŁOMIEJ KUKUCZ/OX.PL](#)